

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **Z. G.**

skazanego za czyn z art. 197 § 1 i § 3 pkt 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 lipca 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 9 sierpnia 2023 r., sygn. akt II AKa 117/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 grudnia 2022 r., sygn. akt XVIII K 197/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego Z. G. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[J.I.]

Z.G. został oskarżony o to, że we wrześniu 2016 r., bliżej nieustalonego dnia, w Ł. przemocą doprowadził małoletnią M.G., która nie ukończyła lat 15, do obcowania płciowego oraz poddania się innym czynnościom seksualnym w ten sposób, że dotykał rękami jej ciała, usiadł na jej nogach i po zsunięciu jej spodni od pizamy do kolan przytrzymywał pokrzywdzoną rękoma, dotykał jej miejsc intymnych,

wkładał jej palce oraz penisa do pochwy i odbytu tj. o czyn z art. 197 § 1 k.k., art. 197 § 2 k.k. i art. 197 § 3 pkt 2 k.k.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy (pierwszy wyrok uniewinniający oskarżonego został uchylony przez Sąd II instancji po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora) Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 16 grudnia 2022 r., w sprawie o sygn. akt XVIII K 197/21, uznał Z.G. za winnego tego, że między 10 a 25 września 2016 r. w Ł. dorowadził dziewięcioletnią wówczas M.G. do obcowania płciowego, stosując przy tym przemoc polegającą na tym, że unieruchomił pokrzywdzoną siadając jej na nogach, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 197 § 1 i 3 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 197 § 3 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres zatrzymania oskarżonego od 10 do 11 sierpnia 2017 r. Na podstawie art. 41a § 2 k.k. orzekł zakaz zbliżania się oskarżonego do pokrzywdzonej M.G. na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 5 lat, a orzekając o kosztach sądowych zwolnił oskarżonego od ich zapłaty.

Apelacje od tego wyroku, zaskarżając go w całości, wniesli obrońcy oskarżonego.

Adw. M.W. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą, względnie mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 365 § 1 k.p.k., szczegółowo opisując, w czym upatruje sygnalizowanych uchybień;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, będący następstwem uchybień popełnionych w sferze procedowania przez Sąd Okręgowy i w konsekwencji niesłuszne uznanie, że materiał dowodowy zebrany w toku przewodu sądowego jest wystarczający do przypisania oskarżonemu przestępstwa.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Z.G. o od dokonania przypisanego mu „przestępstwa oszustwa” (tak w oryginale!), względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Adw. A.G. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § ... (tak w oryginale, zapewne chodziło o § 2 - uw. SN) k.p.k. w zw. z art. 6 Dyrektywy UE nr 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 366 § ... (zapewne chodziło o § 1) k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 352 k.p.k. oraz art. 185a k.p.k. (w oryginale „KK”), szczegółowo opisując, w czym upatruje sygnalizowanych uchybień;
2. błędy w ustaleniach faktycznych, w szczególności polegające na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, mimo że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwalał na takie ustalenie.

Również ten obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od „stawianych mu zarzutów” (nie uwzględnił, że chodziło o jeden zarzut), ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2023 r., sygn. akt II AKa 117/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego Z.G. – adw. A.G.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

„1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

a. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej wyrażający się nie rozważeniem w sposób rzetelny i wszechstronny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów obrońców oskarżonego oraz ograniczeniem się w uzasadnieniu wyroku instancji ad quem do twierdzeń lakonicznych, ogólnikowych i powierzchownych, pozbawionych dokładnej analizy przesłanek, na których zostały oparte, zwłaszcza błędną ocenę zeznań pokrzywdzonej, wyjaśnień oskarżonego, opinii biegłych, a także wspierających wersję Z.G. świadków oraz pominięciu i niewyjaśnieniu istotnych okoliczności sprawy, mogących mieć wpływ na jej rozstrzygnięcie, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, a także bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońców,

b. art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez pominięcie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu Z.G. koniecznego znamienia strony przedmiotowej w postaci dokładnego przedstawienia w jaki sposób oskarżony miałby dopuścić się obcowania płciowego z pokrzywdzoną, co powoduje, że zawarty w tenorze wyroku opis czynu jest niepełny i nie odpowiada wymogom zastosowanego przepisu prawa materialnego,

c. art. 5 § (ponowny brak wskazania jednostki redakcyjnej – uw. SN) k.p.k. w zw. z art. 6 Dyrektywy UE nr 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. polegającą na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego wszystkich istotnych wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych,

d. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez:

i. danie wiary jedynie dowodom niekorzystnym dla oskarżonego, wbrew prawidłowemu rozumowaniu, wiedzy i doświadczeniu życiowemu,

ii. pominięcie rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej i jej matki,

iii. pominięcie charakterystyki miejsca, w którym miało dojść do zarzucanych czynów,

iv. pominięcie motywu pokrzywdzonej, która aby nie jeździć do ojca, mogła składać fałszywe oświadczenia i zeznania,

v. pominięcie faktu, iż M.M. nie objęła córki pomocą psychologiczną, mimo deklarowanych podstaw do takiej pomocy,

vi. art. 167 k.p.k. oraz art. 366 § (brak wskazania jednostki redakcyjnej – uw. SN) k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszelkich okoliczności sprawy, w szczególności niewyjaśnienie rozbieżności zeznań pokrzywdzonej, jej matki i innych świadków co do miejsca i czasu popełnienia przestępstwa,

vii. art. 167 k.p.k., art. 352 k.p.k. oraz art. 185a k.p.k. poprzez nieprzesłuchanie ponowne pokrzywdzonej mimo ujawnienia się istotnych okoliczności, których wyjaśnienie wymagało ponownego przesłuchania nieletniej”.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania. Nadto wystąpił o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku i wyroku go poprzedzającego do czasu rozpoznania kasacji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Łowiczu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Skarga tylko częściowo spełnia wymogi wynikające z art. 519 i art. 523 § 1 k.p.k., w szczególności nakładające na autora obowiązek wskazania na rażące naruszenia prawa przez sąd odwoławczy, a nie ponawiania zarzutów wcześniej podniesionych w apelacji w odniesieniu do orzeczenia sądu pierwszej instancji. O ile bowiem zarzut z pkt 1a jest zarzutem kasacyjnym, bowiem podnoszącym naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisów, które ten stosował, zwłaszcza art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k., to pozostałe zarzuty tego przymiotu nie posiadają. Jest widoczne, że są ponowionymi zarzutami apelacyjnymi i w tym względzie należy wskazać, że:

a) w apelacji, której autorem jest adw. M.W. w pkt II.2 podniesiono zarzut obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., polegającej na „pominięciu w opisie czynu przypisanego oskarżonemu Z.G. koniecznego znamienia strony przedmiotowej w postaci dokładnego przedstawienia w jaki sposób oskarżony miałby dopuścić się obcowania płciowego z pokrzywdzoną, co powoduje, że zawarty w tenorze wyroku opis czynu jest niepełny i nie odpowiada wymogom zastosowanego przepisu prawa materialnego”. Tożsamości zarzutu nie zmienia fakt wskazania w kasacji - nieprawidłowo - jako naruszonego przepisu art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k.,

b) w apelacji, której autorem jest adw. A.G., podniesiono:

- w pkt 2a obrazę „art. 5 § /.../ k.p.k. w zw. z art. 6 Dyrektywy UE nr 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r., polegającą na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego wszystkich istotnych wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych”;

- w pkt 2b obrazę „art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez:

i. danie wiary jedynie dowodom niekorzystnym dla oskarżonego, wbrew prawidłowemu rozumowaniu, wiedzy i doświadczeniu życiowemu,

ii. pominięcie rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej i jej matki,

- iii. pominięcie charakterystyki miejsca, w którym miało dojść do zarzucanych czynów,
- iv. pominięcie motywu pokrzywdzonej, która aby nie jeździć do ojca, mogła składać fałszywe oświadczenia i zeznania,
- v. pominięcie faktu, iż M.M. nie objęła córki pomocą psychologiczną, mimo deklarowanych podstaw do takiej pomocy”;
- w pkt 2c obrazę „art. 167 k.p.k. oraz art. 366 § /.../ k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszelkich okoliczności sprawy, w szczególności niewyjaśnienie rozbieżności zeznań pokrzywdzonej, jej matki i innych świadków, co do miejsca i czasu popełnienia przestępstwa”;
- w pkt 2d obrazę „art. 167 k.p.k., art. 352 k.p.k. oraz art. 185a k.k. poprzez nieprzesłuchanie ponowne pokrzywdzonej mimo ujawnienia się istotnych okoliczności, których wyjaśnienie wymagało ponownego przesłuchania nieletniej”.

Ponowienie w kasacji, z przeniesieniem nawet pisarskich usterek, zarzutów apelacji każe uznać, że w tej części skarga jest skierowana przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji, co nie powinno mieć miejsca w przypadku wystąpienia podmiotu fachowego. Tenże podmiot powinien dostrzec, że zaskarżony kasacją wyrok Sądu odwoławczego nie zawierał „opisu czynu przypisanego oskarżonemu Z. G.”, jak również, że nie ma przesłanek do postawienia zarzutów naruszenia przez Sąd *ad quem* przepisów, o których mowa w pkt 1c i 1d, w sytuacji, gdy organ ten nie przeprowadzał dowodów i utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Tylko na marginesie celowe będzie odnotować, że o mało starannym sporządzeniu kasacji świadczy też włączenie do pkt 1d, sygnalizującego ogólnie naruszenie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., podpunktów vi oraz vii, w których jest mowa o naruszeniu innych przepisów postępowania.

Wracając do zarzutu z pkt 1a kasacji należy stwierdzić, że jego treść nie jest spójna. Podniesiono w nim naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. (łączenie ze sobą dwóch ostatnich przepisów nie jest prawidłowe), co sugeruje, że skarżący ma na myśli jedynie nieprawidłowe zbadanie zarzutów apelacji. Zarazem zdaje się on uważać, że Sąd odwoławczy nie tylko badał zasadność zarzutów podniesionych w apelacjach, ale też dokonał oceny dowodów, z których wymienił zeznania pokrzywdzonej, wyjaśnienia oskarżonego,

opinie biegłych, a także wspierające wersję Z. G. zeznania świadków, nadto że Sąd *ad quem* miał obowiązek wyjaśnienia bliżej nieokreślonych „istotnych okoliczności” sprawy. Nie negując obowiązku sądu drugiej instancji całościowego zbadania prawidłowości kontrolowanego orzeczenia (zob. art. 440 k.p.k.), należy zauważyć, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny samoistnie nie oceniał dowodów. Skupił uwagę na zarzutach podniesionych przez obrońców i kontrolował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd meriti. Wymaga też odnotowanie, że w omawianym zarzucie kasacji jest również mowa o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońców, co nie jest zrozumiałe w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny tego rodzaju decyzji nie podjął i nie mógł podjąć, skoro ani w apelacjach, ani na rozprawie apelacyjnej wnioski dowodowe nie zostały zgłoszone.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku każe odrzucić twierdzenie obrońcy skazanego o nierozważeniu przez Sąd drugiej instancji „w sposób rzetelny i wszechstronny” wszystkich zarzutów podniesionych przez obrońców oskarżonego oraz ograniczeniu się w uzasadnieniu wyroku do twierdzeń „lakonicznych, ogólnikowych i powierzchownych, pozbawionych dokładnej analizy przesłanek, na których zostały oparte”. Realizowana przez obrońców linia obrony wtedy oskarżonego Z. G. polegała na dążeniu do przekonania orzekających w sprawie sądów, że przeczące zarzutowi jego wyjaśnienia zasługują na wiarę, natomiast obciążające go zeznania pokrzywdzonej należy uznać za niewiarygodne. Linia ta okazała się nieskuteczna, bowiem Sąd meriti wskazał, iż „nie dał wiary twierdzeniom Z.G., że nigdy, w szczególności we wrześniu 2016 roku, nie spał on w jednym łóżku z M.G. i nie dopuścił się jej zgwałcenia, gdyż przeczą temu wiarygodne zeznania M.G.” (pokrzywdzona jest córką brata skazanego). Ta konstatacja, oparta na analizie całokształtu materiału dowodowego, została uznana za prawidłową przez Sąd odwoławczy, który rzetelnie wytłumaczył swoje w tym względzie stanowisko, mając w polu widzenia zarzuty podniesione przez obrońców w apelacjach.

Podobnie jak sformułowane zarzuty, zastrzeżenia nasuwa też część motywacyjna kasacji. Gdy chodzi o uzasadnienie zarzutu z pkt 1a, to w sposób niezbyt przejrzysty przedstawiono w niej, na czym konkretnie mają polegać sygnalizowane w tym punkcie uchybienia Sądu *ad quem*, natomiast powtórzono

fragmenty części motywacyjnej apelacji i podobnie jak w tej skardze niemało uwagi poświęcono pierwszemu wydanemu w sprawie, uchylonemu wyrokowi uniewinniającemu. Przytoczono fragmenty jego uzasadnienia (w sumie stanowią prawie połowę części motywacyjnej kasacji) i przekonywano, że zawarte w nich spostrzeżenia zasługują na aprobatę - cyt. „oskarżony został uniewinniony, ponieważ całość materiału dowodowego nie wskazywała na jego sprawstwo”. Innego zdania był jednak Sąd Apelacyjny, który w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego stwierdził, że „brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania depozycji M.G.”, w konsekwencji „podstawą prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie winny być te zeznania M.G. Zeznania wiarygodne, pełne i zupełne”. Takie postąpienie - atakowanie wyroku Sądu Apelacyjnego z odwołaniem się do uzasadnienia zdyskwalifikowanego wcześniej przez ten Sąd wyroku Sądu pierwszej instancji - nie może być uznane za prawidłowe i skuteczne. Wniknięcie w pozostałe wywody skarżącego pozwala ustalić, że zgłosił on zastrzeżenia co do rozpoznania tych zarzutów apelacji, które podnosiły:

1. odstąpienie od ponownego przesłuchania pokrzywdzonej;
2. pominięcie przez Sąd meriti przy ustaleniu stanu faktycznego dowodów, które miały wskazywać na niewinność oskarżonego, w tym na niemożliwość popełnienia przez niego przestępstwa w opisanych okolicznościach;
3. rozbieżności co do tego, w jakich okolicznościach pokrzywdzona przekazała matce relację o zdarzeniu, nocowania pokrzywdzonej u partnera matki.

W związku z tym należy wskazać, że niejasne jest twierdzenie obrońcy, iż w niniejszej sprawie „tylko za pomocą pośrednich dowodów dowodzi się okoliczności, co do wykazania których ustawodawca określa art. 185a k.p.k. Tymczasem dochodzi zarówno w tym (pierwszym - uzup. SN) postępowaniu, jak i następnie w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w sprawie XVIII K 197/21 do faktycznego pominięcia wskazanego ustawą środka dowodowego w sytuacji wymagającej jego zastosowania. Sąd Apelacyjny w Łodzi w zaskarżonym wyroku w ogóle nie rozpoznaje tych zarzutów apelacyjnych!”. Wszak pokrzywdzona złożyła zeznania w toku postępowania przygotowawczego (k. 16-17, płyta z nagraniem tej czynności k. 21 akt sprawy), do których nawiązał Sąd meriti, chociaż z niejasnych powodów pominął je w tej sekcji formularza uzasadnienia wyroku, w której przewidziano

omówienie dowodów będących „podstawą ustalenia faktów”. Obrońcy jednak nie uznali tego za znaczące uchybienie, skoro w apelacjach tej kwestii nie eksponowali. Adw. M. W. uznał nawet, że *de facto* Sąd meriti dokonał oceny kluczowego dowodu, skoro wywodził, iż „całkowicie dowolnie przypisał przymiot wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej M.G.”. Podobnie w części motywacyjnej sporządzonej przez siebie apelacji adw. A. G. nawiązał do tych zeznań, a w sporządzonej przez niego kasacji jest mowa o „błędnej ocenie zeznań pokrzywdzonej”. Natomiast do zarzutu niezasadnego odstąpienia przez Sąd Okręgowy od ponownego przesłuchania M. G. Sąd odwoławczy się odniósł i uznał go za nietrafny. Zaznaczył, że wprawdzie apelujący podnieśli brak ponownego przesłuchania pokrzywdzonej, mimo błędów zaistniałych podczas jej pierwszego przesłuchania i ujawnienia nowych istotnych okoliczności, ale nie sprecyzowali, na czym miałyby one polegać. Wskazał również, przytaczając wypowiedź biegłej psycholog, na ryzyko zaistnienia niebezpiecznych dla pokrzywdzonej skutków w sferze zdrowia psychicznego w razie ponownego jej przesłuchania. W kasacji nie wykazano błędności tego stanowiska, poprzestając na ogólnikowym twierdzeniu, że „materiał dowodowy zgromadzony przy ponownym rozpoznaniu sprawy (...) dostarczył dowodów mnożących wątpliwości w sprawie, a Sąd zaniechał przeprowadzenia koniecznego w sprawie dowodu z ponownego przesłuchania nieletniej, który to dowód, wobec istotnych braków dokonanego pierwszy raz przesłuchania, w kontekście ujawnionych nowych okoliczności, był konieczny do przeprowadzenia”. Podobnie jak w apelacji, twierdzenie to jest ogólnikowe, bowiem obrońca nie sprecyzował, jakimi konkretnie brakami było dotknięte przesłuchanie pokrzywdzonej oraz jakie nowe, ważne dla rozstrzygnięcia okoliczności, zostały ujawnione przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Zatem twierdzenie skarżącego, że Sąd *ad quem* w ogóle nie rozpoznał „tych” zarzutów apelacyjnych, nie zasługiwało na aprobatę.

Sąd Apelacyjny wystarczająco odniósł się również do zarzutów apelacji, które podnosiły wadliwość oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Zbędne jest powtarzanie wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, można poprzestać na odnotowaniu, że wyrażono w nim umotywowane stanowisko, iż Sąd Okręgowy nie naruszył art. 7 k.p.k., oceniając zebrane w sprawie dowody i dochodząc do wniosku, że dowody korzystne dla oskarżonego

nie skłaniają do odrzucenia dowodów dla niego niekorzystnych, które mają większą siłę przekonywania. Cechą kasacji jest natomiast nieprawdziwość poglądu, że odnosząc się do zarzutów apelacji, Sąd drugiej instancji poprzestał na twierdzeniach „lakonicznych, ogólnikowych i powierzchownych”. Przeciwnie - należy uznać, że Sąd w sposób uporządkowany i nader wnikliwie odniósł się do zgłoszonych przez skarżących zastrzeżeń i przekonująco wykazał ich niezasadność. Wspomniany pogląd jest również gołosłowny, bowiem w części motywacyjnej kasacji brak jest konkretów, który by go wspierały. Zamiast tego skarżący forsuje własną ocenę dowodów, wspierając ją - co wyżej nadmieniono - fragmentami uchylonego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt XVIII K 176/17. Zasługuje na odnotowanie okoliczność, że autor kasacji zdaje się nie wykluczać, iż M. G. jednak padła ofiarą przestępstwa, skoro w kasacji nadmienił, że „całość materiału dowodowego wskazuje, iż do zdarzenia mogło dojść w zupełnie innych okolicznościach, a sprawcą mogła być inna osoba”. Ta sugestia pojawiła się już w apelacji, jednak zasadnie Sąd odwoławczy ją odrzucił. Wskazał, że „brak jest jakichkolwiek podstaw, iż pokrzywdzona mogłaby pomylić osobę gwałciciela”, wobec czego Sąd meriti słusznie przyjął, iż wspomniana teza stanowi „nieudolną próbę skierowania odpowiedzialności na niewinną osobę” (ówczesnego partnera matki pokrzywdzonej).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, co skutkowało obciążeniem skazanego (w pkt 2.) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k. Rozpoznanie kasacji niedługo po jej wpłynięciu czyniło bezprzedmiotowym wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

[ms]